

komenda rejonowa 14.05.2005r. (14)

uprzedz. awart.

poprzedem nr M: 195

103
48

Zob. Kolektywa Świat. Zw.
Zob. A & Okr. Bydgoszcz

Białe Błota

smarł 12.08.95.



Bydgoszcz
AK

+ Nowalkowski Czesław
ps. „Konrad”

M: 195/804 Pom.

IS ZAWARTOŚCI TECZKI — Kowalkowski Czesław
S. A. 195/804 Pom
Bydgoszcz AK

I/1. Relacja k. 14s. 1-14

I/2. Dokumenty (sensu stricte) dotyczące osoby relatora k. 12s. 1-14

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja —
.....
.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 6

VI. Fotografie dwie ikomografii

$\frac{I}{1}$ Relacja - Kowalkowski Orestaw.

- Relacja własna, Biały Błota 1.06.1988r. msp.
(2 egz.); wpływ do Arch. E. Zawackiej

K.F.s.1-14



Kowalkowski Czesław
ps "Konrad"
86-005 Białe Błota

1
M-195
data wpływu X-1988

tel, 81-40-13

R E L A C J A

Kowalkowski Czesław ur, 7 września 1917 r. w Bydgoszczy z ojca Stanisława i matki Konstancji z domu Witkowskiej. Ojciec przed wojną 1939 był posterunkowym Policji Państwowej w Bydgoszczy. Na emeryturę przeszedł w 1938 r. i został inkasentem Kom. Kasy Oszczędności w Bydgoszczy. Rodzice nie żyją. Mieszkam obecnie w Białych Błotach ul. Asfaltowa 9 nr. tel. 81-40-13. Szkołę Podstawową ukończyłem w 1931 r. w Bydgoszczy. Następnie pracowałem w warsztacie mechanicznym. W 1936 r. zgłosiłem się ochotniczo do służby w Wojsku Polskim. Dnia 16 marca 1936 r, powołany zostałem do sześćdziesiątego trzeciego pułku piechoty w Toruniu. Po 6 miesięcznym przeszkoleniu zostałem wysłany do Centralnej Szkoły Podoficerskiej Korpusu Ochrony Pogranicza w Osowcu koło Grajewa woj. Białystok, do Kompanii Szkolnej Łączności. Po rocznej szkole w plutonie ochotniczym od 28.09.1936 r. do 14.08.1937 r. i uzyskaniu stopnia kaprała zostałem przydzielony do Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza "Kopyczyńce" w Kopyczyńcach woj. Tarnopol. Tam zamierzałem poświęcić się służbie zawodowej. Do wybuchu wojny 1939r. pełniłem funkcje dowódcy drużyny łączności, prowadząc szkolenie w plutonie łączności. dnia 5 marca 1938 r. nadano mi odznakę Korpusu Ochrony Pogranicza. Od 1.09.1939 r. Batalion KOP "Kopyczyńce" wchodził w skład Armii "Kraków", na miejscu pozostała tylko nieliczna załoga. Batalion nasz rozpoczął działania wojenne w Mościcach. Wraz z moją drużyną łączności przydzielony zostałem do obsługi artylerii.

W czasie prowadzenia połączeń telefonicznych wielokrotnie byliśmy ostrzeliwani przez myśliwce niemieckie i niejednokrotnie bombardowani na szlaku Bochnia, Jarosław, Radymno, Żółkiew, nad rzeką Tanew, Białgoraj, Sądowa Wisznia, lasy Janowskie, Zwierzyniec i w innych miejscowościach. Kiedy nie było już możliwości przebicia się do Lwowa nastąpiło zawieszenie broni, poczym 20 września 1939 r. w Brzuchowicach dostałem się do niewoli niemieckiej. Niemcy prowadzili nas, omijając osiedla, bez jedzenia do parku pałacowego w Łańcucie. Tam leżąc na ziemi w deszczu zachorowałem. Z Łańcuta pociągami wywieziono nas do Krakowa i umieszczono w stajni koszarowej na Łobzowie.

Po zbadaniu mnie przez lekarzy polskich i niemieckich uznano mnie chorym i zwolniono do domu 1.10.1939 r..

Do Bydgoszczy przybyłem 3.10.1939 r.. Kiedy leżałem chory w łóżku przyszli po mnie dwaj gestapowcy i tylko dzięki sąsiadce, która znała bardzo dobrze język niemiecki udało jej się przekonać ich, że jestem naprawdę chory. Był w Bydgoszczy jeden niemiecki lekarz dr. Dietz, który nie bał się udzielać pomocy Polakom i on to wystawił mi zaświadczenie o chorobie.

Mieszkałem wtedy w Bydgoszczy przy ul. Bocianowo 34 m. 5 (w okupacji Brenkenhof) w raz z rodzicami. Rodzeństwo było rozproszone. Dwaj bracia Stanisław 17 lat i Alfons 16 lat poszli na wojnę jako ochotnicy. Stanisław wrócił do domu w listopadzie 1939 r., Alfons został zatrzymany przez Niemców i wysłany na roboty do gospodarza w Gołdapi, gdzie przebywał do końca wojny.

Po wyzdrowieniu rozpocząłem pracę w lipcu 1939 r. jako robotnik w Warsztatach Kolejowych w Bydgoszczy. Za polską mowę w czasie pracy często musiałem przychodzić do pracy również w niedzielę. W domu ukrywałem aparat radiowy. Wiadomości które odbierałem przeważnie z Londynu, przekazywałem rano w pracy kolegom.

W taki sposób duży krąg osób był codziennie na bieżąco informowany o sytuacji na świecie. W czasie pracy w warsztatach poznałem Floriana Dućkiewicza. Okazał się on byłym pracownikiem RKU, starszym sierżantem WP, żołnierzem Armii Krajowej ps. "Wiktor". Zaproponował mi przystąpienie do organizacji wojskowej.

Zgodziłem się natychmiast i w dniu święta Zesłania Ducha Świętego w 1942 r. złożyłem przysięgę w jego mieszkaniu w domu przy ul. Bielany 6 1 piętro obecnie ul. Armii Czerwonej 50, przyjmując ps. "Konrad".

✓ Przysięgę odebrał Florian Duńkiewicz ps. "Wiktor".

Zostałem przydzielony do plutonu łączności w Kompanii Kolejowej w Bydgoszczy. Jako dowódca drużyny łączności prowadziłem szkolenie w zakresie łączności, przygotowując do przyszłej służby wojskowej. Szkolenie odbywało się w mieszkaniu moich rodziców przy ul. Bocianowo 34 m. 5. W warsztatach w czasie pracy rozprawiałem dostarczane mi Biuletyny Informacyjne, a w czasie naprawy taboru kolejowego starałem się maskować wadliwą naprawę i sabotować np. wsypywanie piasku do maźnic osiowych i powodować zatarcie się osi. Po odezwie Gaulaitera Forstera, aby Polacy składali podania o wpisanie na tak zwaną "Volkslistę" prowadziłem kampanię aby nie składać podań. Dużym moim zadowoleniem było, kiedy po pewnym czasie okazało się, że w mojej hali w tendrowni bardzo mały procent przyjęło III grupę. Niemcy zwrócili na to uwagę i tylko szczęściu zawdzięczam, że nie znalazłem się w obozie.

✓ Bezpośrednim moim dowódcą plutonu był podchorąży Pankaniński ps. "Jur" imienia nie pamiętam. Mieszkał przy ul. Sowińskiego 16 w Bydgoszczy. Kontaktowałem się z nim przez łączniczki.

Nie pamiętam żadnej z nich. Przychodziły do mojego mieszkania na ul. Bocianowo 34 przeważnie wieczorem, a przekazywane meldunki najczęściej odbierała moja mama, która nie była zaprzysiężona, ale o mojej działalności wiedziała. Z d-cą komp. ps. "Wiktorem" kontaktowałem się w czasie pracy ponieważ pracowaliśmy w jednej hali w tendrowni Warsztatów Kolejowych w Bydgoszczy przy

ul. Zygmunta Augusta. Ja kontaktowałem się z d-cą sekcji "Zygmuntem"

✓ Ciesielskim imienia nie pamiętam zamieszkały przy ul. Gdańskiej obecnie Al. 1 Maja w Bydgoszczy. Budynek ten już nie istnieje a Ciesielski zmarł po wojnie.

Szkolenie w domu prowadziłem do czasu ogłoszenia akcji "Burza".

✓ W tych samych warsztatach pracowali oprócz wspomnianego Floriana Duńkiewicza "Wiktora" również Ludwik Augustyniak ps. "Adam",

✓ oraz Tomasz Kędzierski "Tadeusz" podległy również "Wiktrowi".

Nasza jednostka wojskowa Armii Krajowej wchodziła w skład

Okręgu Pomorskiego AK, którego dowódcą był płk Jan Pażubicki

ps. "Janusz" z siedzibą w Bydgoszczy. W czasie okupacji do warsztatów, w których pracowałem (obecnie ZNTK), Gestapo przyprawdzało

✓ do pracy więźniów. W grupie aresztowanych był Klemens Murawski aresztowany w zakładach Kabel Polski w Bydgoszczy.

Jemu to przekazywałem grypsy, które przypinałem pod stołem

4

w stołowce do której przyprowadzali więźniów. Zdążyłem jeszcze przed rewizją i opieczentowaniem pokoju w domu przy ul. Chrobrego w Bydgoszczy, w którym przechowywał części radiowe, usunąć wszystko co mogło by go obciążyć i o tym również otrzymał wiadomość w grypsie.

Ojciec mój Stanisław pracował w czasie wojny w Banku jako palacz CO. W piwnicy pod ~~łoksem~~ ojelec przechowywał dzwony z kościoła Farnego w Bydgoszczy. Ojciec cały tam czas żył w stałym napięciu w obawie że opak się skończy i odsłonią się dzwony. Po wojnie nikt nawet za to ojcu nie podziękował.

Nie żyjący już brat mój Wiktor został aresztowany na ulicy w 1939r. i zamknięty w koszarach przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy.

Po długich staraniach przy pomocy Niemców, starych mieszkańców ✓
✓ Bydgoszczy udało się go z tamąd wydostać. Drugi brat Stanisław (ochotnik z 1939 r.), który pracował w budującym się Łęgnowie, został aresztowany przez Gestapo w Bydgoszczy, ale udało mu się uciec. Nie mógł jednak już dłużej pozostać w Bydgoszczy.

✓ Z pomocą teraz przyszedł ~~mu~~ bratu mój kolega Józef Ruszkowski, który pracował również w konspiracji. W krótkim czasie dostarczył bratu ^{zamiast} dowód osobisty na nazwisko Zieliński Stanisław i w taki sposób brat przedostał się do ~~GA~~. Tam jednak po pewnym czasie w 1942 r. Gestapo natrafiło na jego ślad. Brat i tu uniknął aresztowania, skorzystał z transportu wywożonych na roboty Polaków do Niemiec, zmieszał się z nimi i znalazł się w Brandenburgu, gdzie pracował w fabryce mączki kartoflanej.

W 1943 r. udało mi się w raz z kolegą Ruszkowskim pojechać do brata do Brandenburga, aby pouczyć go co do dalszego postępowania. Okazało się że już sobie poradził, znalazł tam przyjaciół i mieszkał z kolegą żydem.

✓ Józefa ¹¹² Ruszkowskiego poznałem po powrocie z wojny, ^(1939? - 37) kiedy meldowaliśmy się w Gestapo w Bydgoszczy. Wiedzieliśmy o sobie, że pracujemy w konspiracji, jednak nikt nikogo nie pytał gdzie i co robi z uwagi na bezpieczeństwo w razie ¹¹² wsypy. ~~Ruszkowski~~ pracował w firmie budowlanej Niemca Mielkiego. Firma ta miała swoje ✓
✓ biura w domu Polaka Piotrowskiego w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej. Tam również miały miejsce spotkania członków konspiracji.

Sam byłem świadkiem takiego spotkania, kiedy trzeba było ratować przed aresztowaniem i wysłaniem do GG poszukiwanego Kilińskiego w Bydgoszczy.

Po wojnie ~~Budkiewicz~~ "Wiktor" radził mi, żeby się nie ujawniać i tak też postąpiłem. W związku z sytuacją jaka zaistniała po wojnie, wszystkie kontakty urwały się i nie było możliwości zbierania materiałów (dowodów). Kiedy po latach chciało się nawiązać łączność z znajomymi okazało się, że większość zmieniła miejsce zamieszkania albo nie żyje. Nawet pewne dokumenty, które osobiście złożyłem w butelce i zakopałem w ogródkach działkowych są już nie do odnalezienia mimo próby ich odkopania. W 1945 r. w styczniu rozpocząłem pracę w Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy jako referent. W gazowni Miejskiej zorganizowałem straż zakładową, aby chronić zakłady przed grabieżą.

W 1949 r. zostałem kier. adm. Z-d Wod. Kanal. w Bydgoszczy. Od 1945 do 1946 pełniłem funkcję skarbnika Okręgu w Zw. Zaw. Prac. Sam. w Bydgoszczy. Od 1946 do 1951 r. ^{byłem} sekretarzem Rady Zakładowej Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. W roku 1945 powołany zostałem do Komisji Rehabilitacyjnej tzw. "Volkslisty".

Związek małżeński zawarłem w roku 1947 a w 1949 r. ukończyłem Liceum Handlowe w Bydgoszczy i otrzymałem świadectwo dojrzałości. W tym samym roku wstąpiłem na Wydział Prawa UMK w Toruniu.

Od 1945 do 1952 moim miejscem pracy był Zarząd Miejski w Bydgoszczy. Po uzyskaniu dyplomu prawnika w 1950 r. otrzymałem nakaz pracy do ZNTK w Bydgoszczy to jest tych samych zakładów gdzie pracowałem w czasie wojny ponieważ nie zgodziłem się na przejście do prokuratury. W roku 1953 ukończyłem Kurs Ubezpiecz. Majątkowych zorganizowany przez Ministerstwo Kolei w Warszawie. Do moich obowiązków służbowych należały zagadnienia ubezpieczeń majątkowych oraz sprawy arbitrażowych ZNTK w Bydgoszczy. W roku 1956 powierzono mi funkcję przewodniczącego Sądu Koleżeńckiego, a w listopadzie tegoż roku zostałem wybrany do Rady Robotniczej w ZNTK.

Od stycznia 1959 powołano mnie na stanowisko Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego przy dyr. Zjed. ZNTK w Warszawie.

Zawodowo pracowałem do 1970 r. to jest do czasu przejścia na rentę inwalidzką po operacji kręgosłupa i kolana. Po osiągnięciu 60 lat w 1977 r. przeszedłem na emeryturę.

Wracam do września 1946 r. kiedy to aresztowano Floriana Duńkiewicza "Wiktor", Ludwika Augustyniaka "Adam" oraz
✓ Wojciecha Kosowskiego "Semp". Rozprawa odbyła się w Bydgoszczy. Wyrokiem Sądu skazani zostali na karę śmierci. Wyrok został wykonany przez rozstrzelanie w dniu 26 listopada w 1946 r. na dziedzińcu Sądu w Bydgoszczy.

Los mego brata Stanisława, który musiał opuścić dom przed aresztowaniem jest nadal nieznany, ponieważż Polski Czerwony Krzyż ani Między Narodowy Krzyż w Szwajcarii nic nie mogą o nim powiedzieć. Wiadomo tylko że po wojnie przebywał w Londynie pod adresem JRC MB 201 Wimborne House 22 Arlinkton Street London SW 1.

Polska Sekcja Czerwonego Krzyża w Londynie pismem z dnia 17 lipca 1947 donosi że, nie posiada jego (brata) obecnego adresu i nie wie w jakim kraju się znajduje. Może nie dojechał do domu.

W latach siedemdziesiątych w drugą niedzielę września udawałem się do Częstochowy na spotkania żołnierzy września 1939 r. i żołnierzy Armii Krajowej. Tam spotkałem znajomego z kresów, który zdziwił się, że dotychczas nie mam żadnego dowodu przynależności do AK. Podał mi adres Londynu i tak się zaczęło.

Napisałem do Koła Byłych Żołnierzy AK z prośbą o sprawdzenie czy w archiwach znajduje się jakiś ślad mojej przynależności do ZWZ, AK. W odpowiedzi otrzymałem arkusz ewidencyjny, który po wypełnieniu odesłałem do Londynu.

Zaświadczenie weryfikacyjne otrzymałem z datą 7.10.1981 Min. Obr. Nar. z dnia 15 sierpnia 1948 r. odznaczyło mnie Medalem Wojska poraz 1, 2, 3 i mianowało do stopnia plutonowego - Legitymacja Nr 28244, a Krzyżem Armii Krajowej dnia 30.11.1981 Nr Legitymacji 25104.

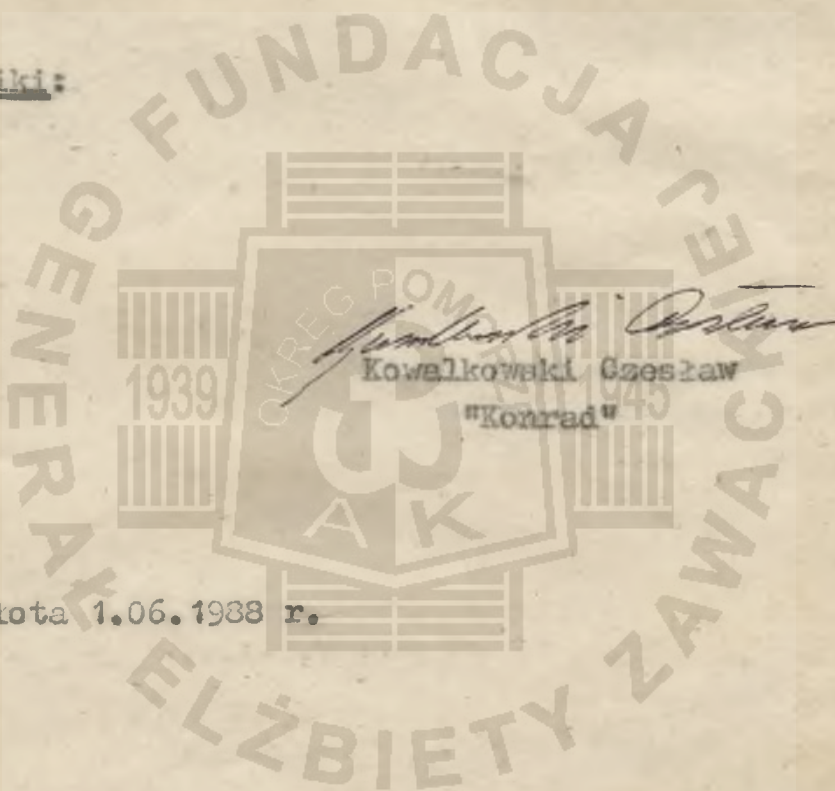
W roku 1982 złożyłem wniosek do ZBOWiD w Bydgoszczy o przyznanie uprawnień kombatanckich zaświadczenie Nr 744492 otrzymałem dnia 25.08.1983 r. Medalem "Za Udział w Wojnie Obronnej 1939" odznaczony zostałem 18 stycznia 1984 r.. Srebrnym Krzyżem Zasługi nadanego przez Radę Państwa odznaczony zostałem przez 25 czerwca 1969 r. Odznaką Przewodzący Kolejarz 11 września 1965 przez Dyr. Zjed. ZNTK w Warszawie.

Po wojnie od 1947 r. wraz z żoną wychowywaliśmy i umożliwiliśmy ,
zdobycie wykształcenia dwom sierotom wojennym.

Wobec trudności jakie mam z chodzeniem przeważnie przebywam
w domu. Dorywczo utrzymuje kontakt z kol. Kędzierskim Tomaszem
ps. "Tadeusz" zamieszkałym w Bydgoszczy przy ul. Nowej, oraz
z córką Floriana Dużkiewicza "Wiktor" która zamieszkuje w Bydgo-
szczy przy ul. Śniadeckich.

Załączniki:

Białe Błota 1.06.1938 r.



Kowalkowski Czesław
ps "Konrad"
86-005 Białe Błota

tel, 81-40-13

ARCHIWUM
Stalowy Zamek
M-195
VI-1988
8

R E L A C J A

Kowalkowski Czesław ur, 7 września 1917 r. w Bydgoszczy z ojca Stanisława i matki Konstancji z domu Witkowskiej. Ojciec przed wojną 1939 był posterunkowym Policji Państwowej w Bydgoszczy. Na emeryturę przeszedł w 1938 r. i został inkasentem Kom. Kasy Oszczędności w Bydgoszczy. Rodzice nie żyją. Mieszkam obecnie w Białych Błotach ul. Asfaltowa 9 nr. tel. 81-40-13. Szkołę Podstawową ukończyłem w 1931 r. w Bydgoszczy. Następnie pracowałem w warsztacie mechanicznym. W 1936 r. zgłosiłem się ochotniczo do służby w Wojsku Polskim. Dnia 16 marca 1936 r. powołany zostałem do sześćdziesiątego trzeciego pułku piechoty w Toruniu. Po 6 miesięcznym przeszkoleniu zostałem wysłany do Centralnej Szkoły Podoficerskiej Korpusu Ochrony Pogranicza w Osowcu koło Grajewa woj. Białystok, do Kompanii Szkolnej Łączności. Po rocznej szkole w plutonie ochotniczym od 28.09.1936 r. do 14.08.1937 r. i uzyskaniu stopnia kaprała zostałem przydzielony do Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza "Kopyczyńce" w Kopyczyńcach woj. Tarnopol. Tam zamierzałem poświęcić się służbie zawodowej. Do wybuchu wojny 1939r. pełniłem funkcje dowódcy drużyny łączności, prowadząc szkolenie w plutonie łączności. dnia 5 marca 1938 r. nadano mi odznakę Korpusu Ochrony Pogranicza. Od 1.09.1939 r. Batalion KOP "Kopyczyńce" wchodził w skład Armii "Kraków", na miejscu pozostała tylko nieliczna załoga. Batalion nasz rozpoczął działania wojenne w Mościcach. Wraz z moją drużyną łączności przydzielony zostałem do obsługi artylerii.

W czasie prowadzenia połączeń telefonicznych wielokrotnie byliśmy ostrzeliwani przez myśliwce niemieckie i niejednokrotnie bombardowani na szlaku Bochnia, Jarosław, Radymno, Żółkiew, nad rzeką Tanew, Białgoraj, Sokołowa Wisznia, lasy Janowskie, Zwierzyniec i w innych miejscowościach. Kiedy nie było już możliwości przebiccia się do Lwowa nastąpiło zawieszenie broni, poczym 20 września 1939 r. w Brzuchowicach dostałem się do niewoli niemieckiej. Niemcy prowadzili nas, omijając osiedla, bez jedzenia do parku pałacowego w Łańcucie. Tam leżąc na ziemi w deszczu zachorowałem. Z Łańcuta pociągami wywieziono nas do Krakowa i umieszczono w stajni koszarowej na Łobzowie. Po zbadaniu mnie przez lekarzy polskich i niemieckich uznano mnie chorym i zwolniono do domu 1.10.1939 r..

Do Bydgoszczy przybyłem 3.10.1939 r.. Kiedy leżałem chory w Łożku, przyszedli po mnie dwaj gestapowcy i tylko dzięki sąsiadce, która znała bardzo dobrze język niemiecki udało jej się przekonać ich, że jestem naprawdę chory. Był w Bydgoszczy jeden niemiecki lekarz dr. Dietz, który nie bał się udzielać pomocy Polakom i on to wystawił mi zaświadczenie o chorobie.

Mieszkałem wtedy w Bydgoszczy przy ul. Bocianowo 34 m. 5 (w okupacji Brenkenhof) w raz z rodzicami. Rodzeństwo było rozproszone. Dwaj bracia Stanisław 17 lat i Alfons 16 lat poszli na wojnę jako ochotnicy. Stanisław wrócił do domu w listopadzie 1939 r., Alfons został zatrzymany przez Niemców i wysłany na roboty do gospodarza w Gołdapię, gdzie przebywał do końca wojny. Po wyzdrowieniu rozpocząłem pracę w lipcu 1939 r. jako robotnik w Warsztatach Kolejowych w Bydgoszczy. Za polską mowę w czasie pracy często musiałem przychodzić do pracy również w niedzielę. W domu ukrywałem aparat radiowy. Wiadomości które odbierałem, przeważnie z Londynu, przekazywałem rano w pracy kolegom. W taki sposób duży krąg osób był codziennie na bieżąco informowany o sytuacji na świecie. W czasie pracy w warsztatach poznałem Floriana Dućkiewicza. Okazał się on byłym pracownikiem RKU, starszym sierżantem WP, żołnierzem Armii Krajowej ps. "Wiktor". Zaproponował mi przystąpienie do organizacji wojskowej. Zgodziłem się natychmiast i w dniu święta Zesłania Ducha Świętego w 1942 r. złożyłem przysięgę w jego mieszkaniu w domu przy ul. Bielany 6 1 piętro obecnie ul. Armii Czerwonej 50, przyjmując ps. "Konrad".

Przysięgę odebrał Florian Duńkiewicz ps. "Wiktor".
Zostałem przydzielony do plutonu łączności w Kompanii Kolejowej w Bydgoszczy. Jako dowódca drużyny łączności prowadziłem szkolenie w zakresie łączności przygotowując do przyszłej służby wojskowej. Szkolenie odbywało się w mieszkaniu moich rodziców przy ul. Bocianowo 34 m. 5. W warsztatach w czasie pracy rozprawiałem dostarczane mi Biuletyny Informacyjne, a w czasie naprawy taboru kolejowego starałem się maskować wadliwą naprawę i sabotować np. wsypywanie piasku do maźnic osiowych i powodować zatarcie się osi. Po odezwie Gaulaitera Forstera, aby Polacy składali podania o wpisanie na tak zwaną "Volkslistę" prowadziłem kampanię aby nie składać podań. Dużym moim zadowoleniem było, kiedy po pewnym czasie okazało się, że w mojej hali, w tendrowni, bardzo mały procent przyjęło III grupę. Niemcy zwrócili na to uwagę i tylko szczęściu zawdzięczam, że nie znalazłem się w obozie. Bezpośrednim moim dowódcą plutonu był podchorąży Pankanin ps. "Jur" imienia nie pamiętam. Mieszkał przy ul. Sowińskiego 16 w Bydgoszczy. Kontaktował się ze mną poprzez łączniczki. Nie pamiętam żadnej z nich. Przychodziły do mojego mieszkania na ul. Bocianowo 34 przeważnie wieczorem, a przekazywane meldunki najczęściej odbierała moja mama, która nie była zaprzysiężona, ale o mojej działalności wiedziała. Z d-cą komp. ps. "Wiktorem" kontaktowałem się w czasie pracy ponieważ pracowaliśmy w jednej hali w tendrowni Warsztatów Kolejowych w Bydgoszczy przy ul. Zygmunta Augusta. Ja kontaktowałem się z d-cą sekcji "Zygmuntem" Ciesielskim imienia nie pamiętam zamieszkały przy ul. Gdańskiej obecnie Al. 1 Maja w Bydgoszczy. Budynek ten już nie istnieje a Ciesielski zmarł po wojnie. Szkolenie w domu prowadziłem do czasu ogłoszenia akcji "Burza". W tych samych warsztatach pracowali oprócz wspomnianego Floriana Duńkiewicza "Wiktora" również Ludwik Augustyniak ps. "Adam", oraz Tomasz Kędzierski "Tadeusz" podległy również "Wektorowi". Nasza jednostka wojskowa Armii Krajowej wchodziła w skład Okręgu Pomorskiego AK, którego dowódcą był płk Jan Pałubicki ps. "Janusz" z siedzibą w Bydgoszczy. W czasie okupacji do warsztatów, w których pracowałem (obecnie ZNTK), Gestapo przyprowadzało do pracy więźniów. W grupie aresztowanych był Klemens Murawski aresztowany w zakładach Kabel Polski w Bydgoszczy. Jemu to przekazywałem grypsy, które przypinałem pod stołem

w stołówece do której przyprowadzali więźniów. Zdążyłem jeszcze przed rewizją i opieczentowaniem pokoju w domu przy ul. Chrobrego w Bydgoszczy, w którym przechowywał części radiowe usunąć wszystko co mogło by go obciążyć i o tym również otrzymał wiadomość w grypsie.

Ojciec mój Stanisław pracował w czasie wojny w Banku jako palacz CO. W piwnicy pod koksem ojciec przechowywał dzwony z kościoła Farnego w Bydgoszczy. Ojciec cały ten czas żył w stałym napięciu w obawie że opał się, skończy i odsłonia się dzwony. Po wojnie nikt nawet za to ojcu nie podziękował. Nie żyjący już brat mój Wiktor został aresztowany na ulicy w 1939r. i zamknięty w koszarach przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy.

Podługich staraniach przy pomocy Niemców, starych mieszkańców Bydgoszczy udało się go z tamąd wydostać. Drugi brat Stanisław (ochotnik z 1939 r.), który pracował w budującym się kęgnowie, został aresztowany przez Gestapo w Bydgoszczy, ale udało mu się uciec. Nie mógł jednak już dłużej pozostać w Bydgoszczy.

Z pomocą teraz przyszedł ~~mojemu~~ bratu mój kolega Józef Ruszkowski, który pracował również w konspiracji. W krótkim czasie dostarczył bratu dowód osobisty na nazwisko Zieliński Stanisław i w taki sposób brat przedostał się do GG. Tam jednak po pewnym czasie w 1942 r. Gestapo natrafiło na jego ślad. Brat i tu uniknął aresztowania, skorzystał z transportu wywozonych na roboty Polaków do Niemiec, zmieszał się z nimi i znalazł się w Brandenburgu, gdzie pracował w fabryce mączki kartoflanej.

W 1943 r. udało mi się w raz z kolegą Ruszkowskim pojechać do brata do Brandenburga, aby pouczyć go co do dalszego postępowania. Okazało się że już sobie poradził, znalazł tam przyjaciół i mieszkał z kolegą żydem.

Józefa ~~Ruszkowskiego~~ ¹¹² poznałem po powrocie z wojny, kiedy meldowaliśmy się w Gestapo w Bydgoszczy. Wiedzieliśmy o sobie, że pracujemy w konspiracji, jednak nikt nikogo nie pytał gdzie i co robi z uwagi na bezpieczeństwo w razie wstpy. ~~Ruszkowski~~ ¹¹² pracował w firmie budowlanej Niemca Mielkiego. Firma ta miała swoje biura w domu Polaka Piotrowskiego w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej. Tam również miały miejsce spotkania członków konspiracji.

Sam byłem ^aświakiem takiego spotkania, kiedy trzeba było ratować przed aresztowaniem i wysłaniem do GG poszukiwanego Kilińskiego w Bydgoszczy.

Po wojnie ~~Du~~kiewicz "Wiktor" radził mi żeby się nie ujawniać i tak też postąpiłem. W związku z sytuacją jaka zaistniała po wojnie, wszystkie kontak~~ty~~ urwały się i nie było możliwości zbierania materiałów (dowodów). Kiedy po latach chciało się nawiązać łączność z ~~z~~znajomymi okazało się, że większość zmieniła miejsce zamieszkania albo nie żyje. Nawet pewne dokumenty, które osobiście złożyłem w butelce i zakopałem w ogródkach działkowych są już nie do odnalezienia mimo próby ich odkopania. W 1945 r. w styczniu rozpocząłem pracę w Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy jako referent. W gazowni Miejskiej zorganizowałem straż zakładową, aby chronić zakłady przed grabieżą.

W 1949 r. zostałem kier. adm. Z-d Wod. Kanal. w Bydgoszczy. Od 1945 do 1946 pełniłem funkcję skarbnika Okręgu w Zw. Zaw. Prac. Sam. w Bydgoszczy; Od 1946 do 1951 r. ^{Bydgoszcz} sekretarzem Rady Zakładowej Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. W roku 1945 powołany zostałem do Komisji Rehabilitacyjnej tzw. "Volkslisty".

Związek małżeński zawarłem w roku 1947 a w 1949 r. ukończyłem Liceum Handlowe w Bydgoszczy i otrzymałem świadectwo dojrzałości. W tym samym roku wstąpiłem na Wydział Prawa UMK w Toruniu.

Od 1945 do 1952 moim miejscem pracy był Zarząd Miejski w Bydgoszczy. Po uzyskaniu dyplomu prawnika w 1950 r. otrzymałem nakaz pracy do ZNTK w Bydgoszczy ^{do} to jest tych samych zakładów, gdzie pracowałem w czasie wojny ponieważ nie zgodziłem się na przejście do prokuratury. W roku 1953 ukończyłem Kurs Ubezpiecz. Majątkowych zorganizowany przez Ministerstwo Kolei w Warszawie. Do moich obowiązków służbowych należały zagadnienia ubezpieczeń majątkowych oraz sprawy arbitrażowych ZNTK w Bydgoszczy. W roku 1956 powierzono mi funkcję przewodniczącego Sądu Kolejnego, a w listopadzie tegoż roku zostałem wybrany do Rady Robotniczej w ZNTK.

Od stycznia 1959 powołano mnie na stanowisko Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego przy dyr. Zjed. ZNTK w Warszawie.

Zawodowo pracowałem do 1970 r. do czasu przejścia na rentę inwalidzką po operacji kręgosłupa i kolana. Po osiągnięciu 60 lat w 1977 r. przeszedłem na emeryturę.

W.N. Kwiat

Wracam do września 1946 r. kiedy to aresztowano Floriana Duchkiewicza "Wiktor", Ludwika Augustyniaka "Adam" oraz Wojciecha Kosowskiego, "Semp". Rozprawa odbyła się w Bydgoszczy. Wyrokiem Sądu skazani zostali na karę śmierci. Wyrok został wykonany przez rozstrzelanie w dniu 26 listopada w 1946 r. na dziedzińcu Sądu w Bydgoszczy.

Los mego brata Stanisława, który musiał opuścić dom przed aresztowaniem jest nadal nieznany, ponieważż Polski Czerwony Krzyż ani Między Narodowy Krzyż w Szwajcarii nic nie mogą o nim powiedzieć. Wiadomo tylko że po wojnie przebywał w Londynie pod adresem JRC MB 201 Wimborne House 22 Arlinkton Street London SW 1.

Polska Sekcja Czerwonego Krzyża w Londynie pismem z dnia 17 lipca 1947 donosi że, nie posiada jego (brata) obecnego adresu i nie wie w jakim kraju się znajduje. Może nie dojechał do domu.

W latach siedemdziesiątych w drugą niedzielę września udawałem się do Częstochowy na spotkania żołnierzy września 1939 r. i żołnierzy Armii Krajowej. Tam spotkałem znajomego z kresów, który zdziwił się, że dotychczas nie mam żadnego dowodu przynależności do AK. Podał mi adres Londynu i tak się zaczęło. Napisałem do Koła Byłych Żołnierzy AK z prośbą o sprawdzenie czy w archiwach znajduje się ~~się~~ jakiś ślad mojej przynależności do ZWZ, AK. W odpowiedzi otrzymałem arkusz ewidencyjny, który po wypełnieniu odesłałem do Londynu.

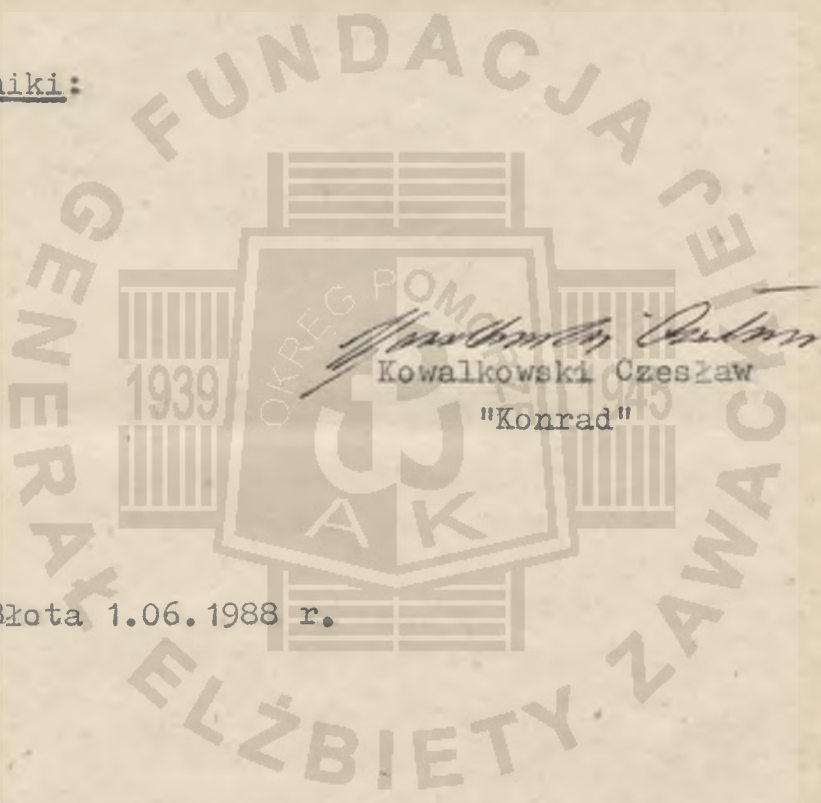
Zaświadczenie Weryfikacyjne otrzymałem z datą 7.10.1981 Min. Obr. Nar. z dnia 15 sierpnia 1948 r. odznaczyło mnie Medalem Wojska poraz 1, 2, 3 i mianowało do stopnia plutonowego - Legitymacja Nr 28244, a Krzyżem Armii Krajowej dnia 30.11.1981 Nr Legitymacji 25104.

W roku 1982 złożyłem wniosek do ZBOWiD w Bydgoszczy o przyznanie uprawnień kombatanckich zaświadczenie Nr 744492 otrzymałem dnia 25.08.1983 r. Medalem "Za Udział w Wojnie Obronnej 1939" odznaczony zostałem 18 stycznia 1984 r.. Srebrnym Krzyżem Zasługi nadanego przez Radę Państwa odznaczony zostałem przez 25 czerwca 1969 r. Odznaką Przewodzący Kolejarz 11 września 1965 przez Dyr. Zjed. ZNTK w Warszawie.

Po wojnie od 1947 r. wraz z żoną wychowywaliśmy i umożliwiliśmy zdobycie wykształcenia dwom sierotom wojennym.

Wobec trudności jakie mam z chodzeniem przeważnie przebywam w domu. Dorywczo utrzymuje kontakt z kol. Kędzierskim Tomaszem ps. "Tadeusz" zamieszkałym w Bydgoszczy przy ul. Nowej, oraz z córką Floriana Dućkiewicza "Wiktor" która zamieszkuje w Bydgoszczy przy ul. Śniadeckich.

Załączniki:



Białe Błota 1.06.1988 r.

I/2. Dokumenty relatora - Kowalkowski
Czesław.

1. - Legitymacja kolejowa w 2970, onyp. (w kopercie
1a Przygotowany „czysty” ausweis, onyp.) = 1a k. 2 s. 1-1a
2. - Legitymacja w 34/13 Odznaki Korpusu Ochrony
Pogranicza, 5 III 1938 k. 1 s. 2-3
3. - Ausweis, Kraków, 1.10.1938. ksero k. 1 s. 4-5
4. - Zaświadczenie dr Dietze, ksero k. 1 s. 6
5. - Dyplom w 48 UMK, (ksero) Tomii, 11 października
1952 r. k. 1 s. 7
6. - Dokument w 6942 wyroźnienia odznaki „Pro-
dujczy Kolejow”, Warszawa, 11 września 1965, ksero;
Legitymacja w 330-63-151 odznaczenia
Srebrnym Krzyżem Zasługi, Warszawa 25 VI 1969,
ksero. k. 1 s. 8
7. - Pismo Kola b. Lotniczy Armii Krajowej, Londyn,
13 grudnia 1980 r., ksero
Legitymacja w 28244 odznaczenia Medalem Wójtko,
Londyn 15 sierpnia 1948, ksero k. 1 s. 9
8. - Zaświadczenie weryfikacyjne wydane przez Kolo
b. Lotniczy AK, Londyn, 7.10.1981, ksero k. 1 s. 10
9. - Legitymacja w 25104 Krzyża Armii Krajowej, Londyn
30.11.1981, ksero k. 1 s. 11-12
10. - Zaświadczenie w 444492 ZBOWiD-u, Bydgoszcz,
25 sierpnia 1983 r., ksero k. 1 s. 13
11. - Legitymacja Krzyża Armii Krajowej, Londyn 30/11/81
Legitymacja 28244 Medalu Wójtko, Londyn 15 sierpnia 1948,
Legitymacja w 52-84-16 MW Medalu „za udział w wojnie
obronnej 1939 r.”, Warszawa 18 stycznia 1984 r. k. 1 s. 14

M-195 Bydgoszcz

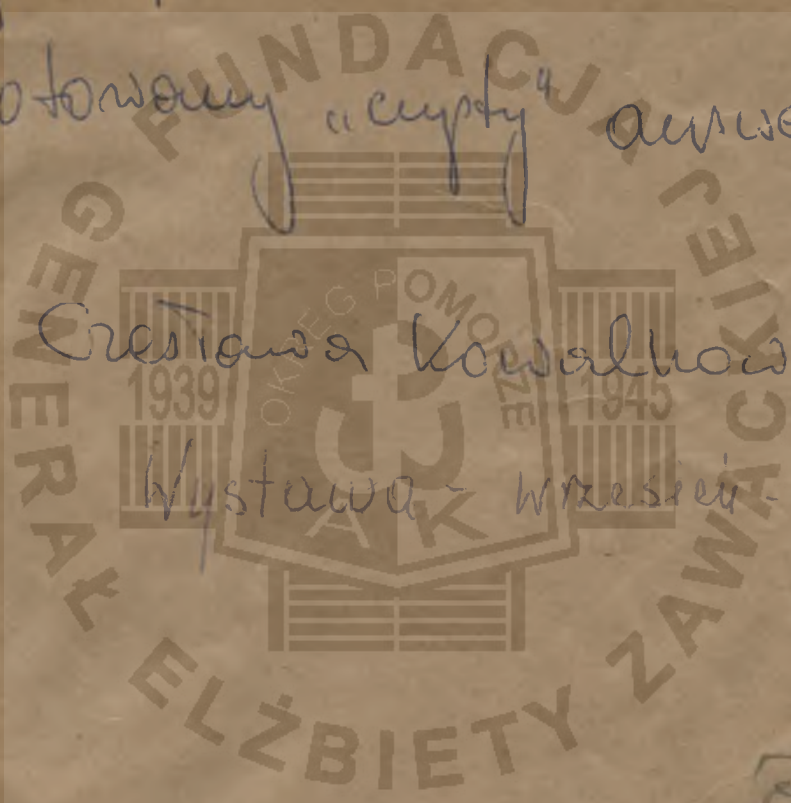
Legitymacja nr 2870

przygotowany "certyfikat" anweiss

Gratiana Kowalowska
Wystawa - Wreszece - 1989

1. Omgr. mien. Legitymacja nr 2870 k. 1
2. omgr. (FAT ang.)? "anweiss" - wyst. k. 1

(z dołami)
S. 1-12



1
vake



(Unterschrift des Inhabers)
Th. Nowalkowski

Pole
Deutsche Reichsbahn

Personenausweis Nr 3990

geb. am Tag der Fertigung

Das in nebenstehendem Lichtbild dargestellte Herr **Creslaus Nowalkowski** (Vor- und Zuname) sieht als **Arbeitsarbeiter** (Amtsbezeichnung) im Dienst der Deutschen Reichsbahn. Das Lichtbild ist von dem Inhaber eigenhändig anzugeben.

Bromberg (Ort) 19...
Reichsbahnausbesserungswerk Bromberg
Verwaltungsabteilung

(Dienststempel)

(Unterschrift und Amtsbezeichnung)
Reichsbahnoberinspektor HMS

104 01 A 6 Manufaktur Berlin X. 39 500.000



2

FUNDACJA
GENERAL
OKREG POMORZE
1939 1945
AK
ZAWACKI

Personalausweis

Nr. _____

Gültig bis



Der Amtskommissar
Chunke

Schles. Landgemeinden-Formulardruckerei
H. Reumbhaar, Liegnik

Beit Nr. 62

Familienname

Vorname

Reichsangehörigkeit

Volkszugehörigkeit

Beruf

Ständiger Wohnort mit Adresse

Gegenwärtiger Aufenthaltsort mit Adresse

Geboren am

Geburtsort

Kreis

Provinz

Gestalt

Haar

Augen

Gesichtsform

Besondere Kennzeichen



Unterschrift des Inhabers

Es wird hierdurch bescheinigt, daß der Inhaber die durch obenstehendes Lichtbild dargestellte Person ist und die unter befindliche Unterschrift eigenhändig vollzogen hat.

, den 194.....

Amtskommissar

(Dienststelle)

[Handwritten signature]

(Unterschrift)



K. O. P.

R. 11. 10. 1938 (Rozkaz) Kopyczyńce

Nr. 3413

Kapral. Nowakowski

Czestawa

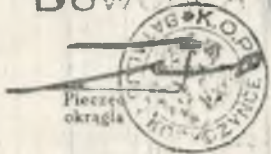
18/38

na podstawie rozkazu Nr. ... jest uprawniony (a) do noszenia odznaki Korpusu Ochrony Pogranicza.

M. P.

data

Dopyczyńce
5. III. 1938
Dowódca Batalionu



[Handwritten signature]

WYCIĄG Z REGULAMINU ODZNAKI.

Opis odznaki (§ 1).

Odznaka, owalna, długość 4,8 cm., szerokość 3,3 cm., azurowa grubości 2 1/2 mm., oksydowana o częściach emaljowanych zakładana na śruby. Odznaka (a) przedstawia orla (godło państwowe ściśle według ustawy), który w pazurach trzyma gałąź lauru; gałęzie te tworzą wieniec, którego górna część jest spięta małym wieńcem okrągłym, o polu pokrytym emalją granatową. Na polu małego wienca napis „K. O. P.". Dolna część wieńca laurowego jest związana wstążką, ułożoną pod orlem w formie łuku. Na wstążce tej napis „Za służbę graniczną”. Poza środkiem orla widnieje słup graniczny emaljowany emalją białą i czerwoną. Na słupie tabliczka metalowa o treści wypukłej. Słup graniczny w rysunku odpowiada rzeczywistości słupowi granicznemu R. P. Od ogona orla poza orlem i słupem granicznym rozłożone są symetrycznie w górę polerowane łromienie w ilości 19, o sylwetce ostrych kątów i przekroju trójkąta.

Może być noszona również odznaka bez nakładanych części emaljowanych.

Sposób noszenia odznaki (§ 16).

Odznakę nosi się na lewej piersi — (oficerowie 4 cm. poniżej guzika kieszeni górnej, podoficerowie i szeregowcy na wysokości 3-go guzika kurki, licząc od góry).

Noszenie odznaki na wstążce jest niedopuszczalne.

Obowiązek meldowania o wszystkich, którzy utracili prawo do noszenia odznaki (§ 13).

Wszyscy, którym nadano odznaki mają obowiązek meldowania (zawiadomienia) Dowódcy Korpusu, o tych wszystkich, którzy zdaniem meldującego powinni utracić prawo do noszenia odznaki. Meldunek taki musi być szczegółowo umotywowany i zawierać konkretne fakty.



FUNDACJA
GENERAL
ELŻBIETA
ZAWACKIEJ



K.O.P.

ODZNAKA
KORPUSU OCHRONY
POGRANICZA



LEGITYMACJA

Ausweis!

4
Mitt
W. H.
K. H.
12/18
Polizei-Einsatz
KRAKAU

Der Breslau Josif Kawalowski geb. am 7. 9. 1917
zu Frankfurt wohnhaft in Braunberg
ist am 1. 10. 1939 aus dem Gefangenenlager Lobzau
der Ortskommandantur Krakau entlassen, um sich in die Heimat
zu begeben.

Alle Dienststellen werden ersucht, ihn ungehindert reisen zu
lassen und ihm bei der Heimreise behilflich zu sein.



ELZBIETA
Schwarz
u. Lagerkommandant.

Krakau den 1. 10. 1939

Der Umstehende hat sich auf der Ortskommandantur gemeldet.

A. B.

Ortskommandantur
Bromberg

Leutnant:

den 16. Oktober 1939.

*Kowalkowski Bronius, ist in
Bromberg Brankendorfstr. 34 gemeldet.
Bromberg 16. Oktob. 1939*



*H. H.
Linn*

Sanitätsrat Dr. Dietz

BROMBERG, Adolf-Hitlerstr. 90

TELEFON 3189.

Sprechstunden 9-10, 4-5

Lichtbehandlung 4-5

Postscheckkonto : Posen 203 782

BANKKONTEN :

Bank für Handel und Gewerbe. Deutsche Volksbank

den 14. 11. 1945 6 19

Cygan, Kawałkowski, 27 Jahre alt,
 Prenkewitzstr 34, was für ein 17 x 3;
 Haut, hellblau, in Komat nicht
 bis jetzt wird Stellen
 Dr. Dietz
 Volksh. Arzt

UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA
w TORUNIU

Nr 49

DYPLOM

Ob. **KOWALKOWSKI Czesław**

urodzony dnia 7 września r. 1917

w Bydgoszczy

odbył w latach 1949/50 - 1951/52 studia

wyższe na Wydziale

Prawa

UNIwersytetu MIKOŁAJA KOPERNIKA w TORUNIU

w zakresie

i uzyskał dyplom ukończenia studiów

prawnych pierwszego stopnia

Rektor

Dziekan

Torun, dnia 11 października 1952 r.



własoręczny podpis

<p>Międzyszczyce Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego (Pieczęć podłóżna jednostki przyznającej odznakę) DOKUMENT ODZNAKI Nr 6972 Warszawa dnia 11.11.1965 r. PKP Seria A 107</p>	<p>Ob. Kowalkowski (nazwisko) Czesław (imię) Kier. sekcji (stanowisko służbowe i ewent. stopień służbowy) został(a) wyróżniony(a) odznaką PRZODUJĄCY KOLEJARZ i jest uprawniony(a) do jej noszenia DYREKTOR <i>(inż. Ludwik Kuberski)</i> (stanowisko i podpis przyznającego odznakę) DKP 2479 IV/63 3130</p>
--	--

<p>POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA LEGITYMACJA Nr 330-69-151 WARSZAWA dn. 25 czerwca 1969 r.</p>	<p>UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA z dnia 25 czerwca 1969 r. odznaczony (a) został (a) Ob. mgr KOWALKOWSKI Czesław z. Stanisława SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA <i>(Marian Spychalski)</i> MARIAN SPYCHAŁSKI MARSZAŁEK POLSKI</p>
--	--



KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION

240, KING STREET, LONDON, W6 0RF

9

L. ds. 352/80

Our ref. 13 12 / 80

13-go grudnia 1980.

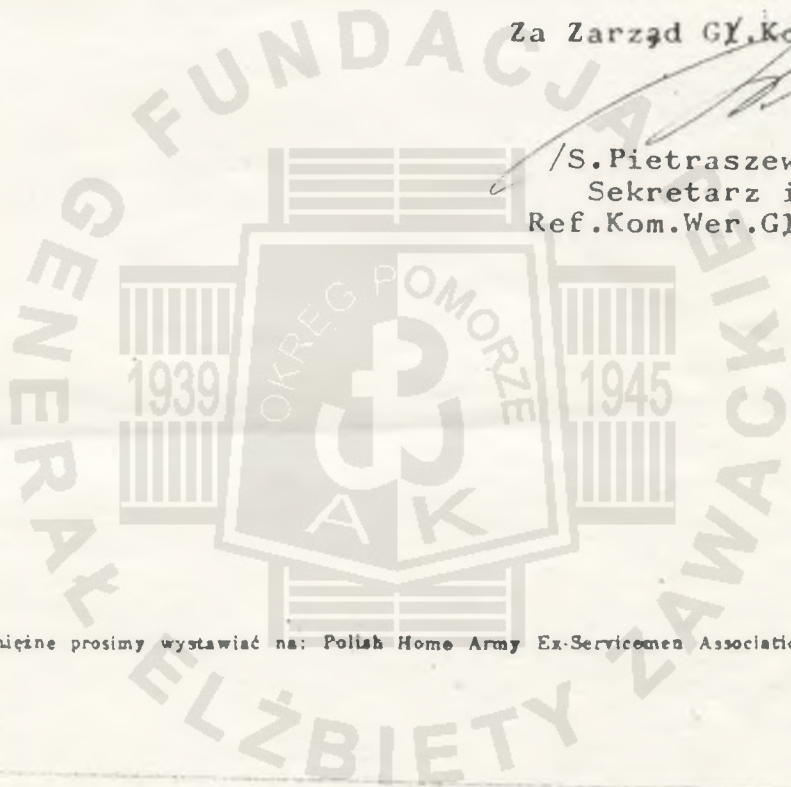
Drogi Kolego!

W związku z prośbą o weryfikację i zaświadczenie przebiegu służby przesyłam arkusz/e ewidencyjne do wypełnienia przesyłania na adres jak wyżej w nagłówku. Dokładniejsze dane pomogą nam w odnalezieniu w aktach, a jednocześnie będziemy mogli uzupełnić ewidencję osobistą do chwili bieżącej.

Z koleżeńskim pozdrowieniem, *omni in excelsis deo*

Za Zarząd Gł. Koła AK

[Signature]
/S. Pietraszewski/
Sekretarz i
Ref. Kom. Wer. Gł.



Czeki i przekazy pieniężne prosimy wystawić na: Polish Home Army Ex-Servicemen Association

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

LEGITYMACJA Nr 282244

Stopień imię, nazwisko ... plut.

KOWALIKOWSKI... Czestochowa... ps. "Konrad"

Oddział AK

Odniesiony został po raz 1, 2 i 3

Medale i Wojska

Podstawa: Zarządzenie Szefa Sztabu
głównego
z dnia 1 lipca 1948

Londyn dnia 15. sierpnia 1980 r.

[Signature]
M. Mętego, ppłk



10

KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION
240, KING STREET, LONDON, W6 0RF

L. dz. ...9007/81

Londyn dnia 7.10.1981r

Our ref.

ZASWIADCZENIE WERYFIKACYJNE
/Wyciąg z akt personalnych/

KOWALKOWSKI Czesław ur. 7.09.1917 w Bydgoszczy
syn Stanisława i Konstancji

Plutonowy A.K.
Pseudonim: "Konrad"
Przydział: Okręg A.K. Pomorze

Odbył służbę wojskową w szeregach Z.W.Z.-A.K.

Przebieg służby:

- 6.1942 - Zaprzysiężony w Bydgoszczy.
- 6.1942 - 1.1945 Przydzielony do oddziału kolejowego w Bydgoszczy. Prowadził szkolenie w oddziale, sabotaż taboru kolejowego i wywiad, aż do wkroczenia wojsk sowieckich.

Odznaczenia: Medal Wojska

Za zgodność:

GŁÓWNA KOMISJA WERYFIKACYJNA A.K.



Czeki i przekazy pieniężne prosimy wystawiać na: Polish Home Army Ex-Servicemen Association



KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION

240, KING STREET, LONDON, W6 0RF

L. dz. 11.1.83

Our ref.

Szanowny Kolego / Koleżanko,

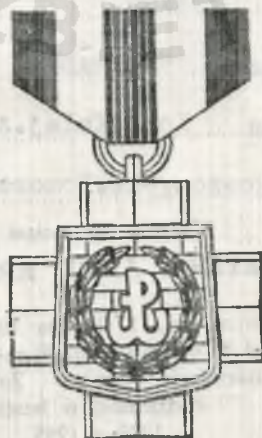
Uprzejmie powiadamy, że Komisja Krzyża A.K. przyznała Koledze / Koleżance Krzyż Armii Krajowej, którego legitymację przesyłamy, Nr. 25104. - W.W.Vr.28244 -

Łączymy serdeczne pozdrowienia

J. Mironowicz
Sekretarz Komisji Krzyża A.K.

UWAGA: Koszty legitymacji wynoszą 2 zł. Cena Krzyża A.K. lub jego miniaturki wraz ze wstążką wynosi 2 zł. Legitymacje dla Koleżanek i Kolegów w Polsce załatwiane są bezpłatnie. Czeki prosimy wystawiać na: „Polish Home Army Ex-Servicemen Association.”

LEGITYMACJA
KRZYŻA ARMII KRAJOWEJ



Nr.25104.....

HOŁO BYŁYCH Żołnierzy Armii Krajowej
POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION
101 KING STREET, LONDON W1R 9NR



Stwierdził: [Signature]
Lp. [Number]
[Faint text regarding the award process]



Nazwisko KOWALKOWSKI
Imię..... Czesław.....
Pseudonim "KONRAD"
Przydział Komp. Kolej. A.K.
..... Bydgoszcz. Okr. Pomorski.

Odnaczony został
KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez
dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego
dla upamiętnienia wysiłku Żołnierza Polski
Podziemnej w latach
1939 — 1945

Przewodniczący
Podpis: [Signature]
M. Mandziara "Słwy"

Londyn, dnia 30/11/81

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ
I DEMOKRACJĘ
ZARZĄD WOJEWÓDZKI

BYDGOSZCZY

ZASWIADCZENIE N: 744492

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że

Obywatel [ka] Czesław KOWALKOWSKI
[imię i nazwisko]

syn [córka] Stanisława urodzony [a]

7 września 1917 r.
[dzień, miesiąc, rok]

Bydgoszcz
[miejsowość]

zamieszkały [a] w Białe Błota ul. Asfaltowa 9.

— jest członkiem wyjątkowym ZBoWiD, nielegitymacji *

— odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD*.

Zaświadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 26 maja 1982 r. o szczególnych świadczeniach dla kombatantów z 23 października 1975 r. za czasów zwiększenia świadczeń dla kombatantów z 12 października 1961 r.

Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 4 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:

służba w WP - wojna obronna od 1 września 1939 do 21 września 1939 r.

pobyt w obozach jenieckich od 22 września 1939 do 3 października 1939 r.

[podaj] działalność okres od — do]

Sekretarz
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD

podpis Sekretarza Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa



Łącznie 2 miesiące
Wice Prezes
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD

podpis Wice Prezesa Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa

Bydgoszcz dnia 25 sierpnia 83 roku

* niepotrzebne skreślić

Wzór Nr 1

Jedn. ZBoWiD

Jedn. ZBoWiD — Zam. Nr 51/Wa
1144 — EDD Z-d 3 — 8.10.81 — 500 bl. a 2x100 k. — piśm. 3 kł. A1/70

Nazwisko **KOWALKOWSKI**

Imię **Czesław.**

Pseudonim **"KONRAD"**

Przydział **Komp. Kolej. A.K.**

..... **Bydgoszcz. Okr. Pomorski.**

Odnaczony został
KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku Żołnierza Polski

Podziemnej w latach

1939 — 1945

Podpis:

Przewodniczący

[Signature]

[Signature]

Londyn, dnia **30/11/81**

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

LEGITYMACJA Nr **28244**

Stopień Imię, nazwisko **plut.**

KOWALKOWSKI Czesław ps. "Konrad"

Oddział **AK**

Odnaczony został po raz **1, 2 i 3**

Medalem Wojska

Podstawa: Zarządzenie Szefa Sztabu Głównego z dnia 1 lipca 1948

Londyn dnia **15 sierpnia 1981** r.

[Signature]
M. Walega, ppłk

POLSKA RZECZPOSPOLITA
 LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr **52-84-16 MW**

WARSZAWA

dn. **18 stycznia 1984** r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony/a został/a

Ob. **KOWALKOWSKI**

Czesław s. Stanisława

MEDALEM
»ZA UDZIAŁ W WOJNIE
OBRONNEJ 1939«

PRZEWODNICZĄCY
 RADY PAŃSTWA

T.M.: 195/804 Som.

Bydgoszcz

Nowalkowski Czesław

v. Karty informacyjne

lk. 6

1. M-195

Bydgoszcz
AKA

4 Kowalkowski (zestaw) 5.

6 ps. "Konrad"

8 Stanisław Koushanja

7
9 wr. 7. IX. 1947 r.
Bydgoszcz

10 86-005 Białe Błota
ul. Asfaltowa 9
tel. 81-40-13

12
Krzysztof

all



Zaprosz. w 1942 r. do siedziby Strajku Tęczy.

był strajk 11 XI wreszcie z zang



Bydgoszcz
AK 2

KOWALKOWSKI CZEŚTAW
"KONRAD"

Zob. AP AK, INSP. BYDG., T.: DUTKIEWICZ E., DUTKIEWICZ F.,
KĘDZIELSKI T.,

Kawalkowski Czesław ps. Komrad" 3
Mr. 7. IX 1917^{w Bydgoszczy} V ojciec Stanisław, matka Kon-
stancja zd. Witkowska
Szkolę Podstawową ukończył w Bydgoszczy
w 1931r., następnie podjął pracę w warszta-
cie mechanicznej. w 1936r. ochotniczo
zgłosił się do służby w Wojsku

++ Głowacki Czesław

Bydg. 4
AK

Nota biograficzna

zob: „Biuletyn” Fundacji nr 2/93

nr. 101

Nowalkowski Czesław, p. Konrad

Bydgoszcz 5
AK

zob. T:K: 581/581 Pom. Dutkiewicz Eugenia

s. 5, 10, 11,

dw x 03

++ Nowakowski Czesław

Bydgoszcz
AK⁶

a

ps. "Komrad"

nr. 7.09.1917 Bydgoszcz

zob. T. osob. - Kolekcja Świat. W. Loli
AK Okr. Bydgoszcz

Ms. IX/10



M-195

AK-Bydgoszcz

++ Kowalkowski Czesław

Kowalkowski Czesław ps. „Konrad”

ZTANOWANE

